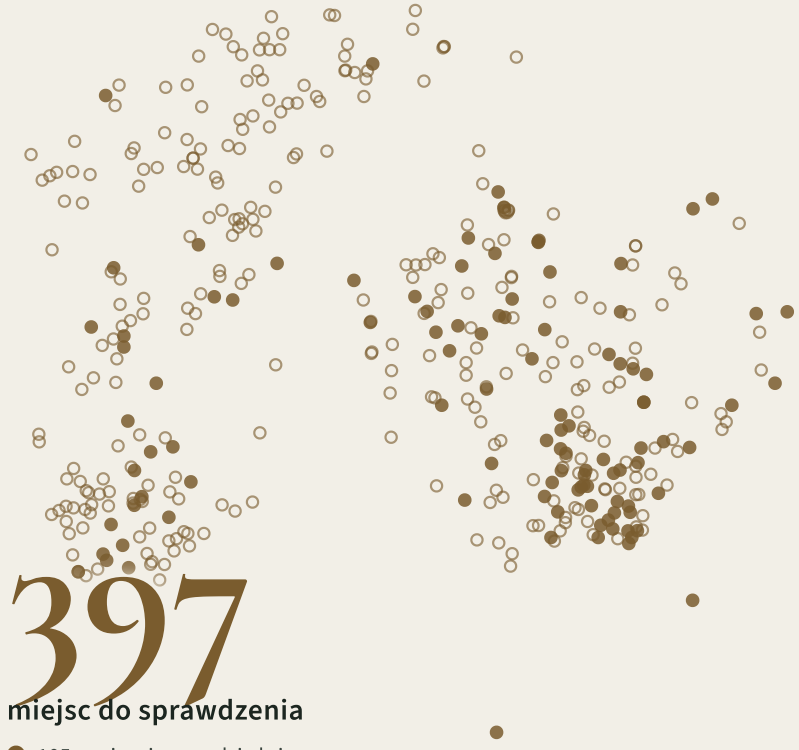
Zniknęły z map.
Nie z ziemi.

Zostało po ewangelikach na Pomorzu więcej, niż się sądzi — przede wszystkim cmentarze: bez tablic, bez ogrodzeń, często już bez nagrobków. **397 z nich czeka na sprawdzenie, a przy 105 nie wiemy nawet, gdzie dokładnie leżą.** Na to nie odpowie żadne archiwum. Odpowie mieszkaniec, w pięć minut.



397
miejsc do sprawdzenia

- ● 105 — nie wiemy, gdzie leżą
- ○ 292 — miejsce znamy, pytamy o stan

Jak można pomóc

1. **Sprawdzić, czy to miejsce istnieje**
„Jest, w kępie drzew za ostatnim domem” albo „nie ma śladu”. Obie odpowiedzi są tak samo cenne.

2. **Wskazać, gdzie dokładnie leży**
Znacznik z telefonu albo opis drogi: przy której drodze, za którym domem.

3. **Zrobić zdjęcie**
A jeśli stoją tam kamienie z czytelnym napisem — także napisu. Nazwiska z nich bywają jedynym śladem po rodzinach.

4. **Zapytać najstarszych sąsiadów**
Pamiętają to, czego nie ma w dokumentach: kiedy zniknęło ogrodzenie, dokąd wywieziono kamienie.

> **To są groby.** Prosimy nie wchodzić na teren prywatny bez pytania właściciela i niczego nie czyścić ani nie przestawiać — nieumiejętne czyszczenie niszczy dawne napisy bezpowrotnie.

Napisz, co zastałeś — choćby jedno zdanie

lukasz@plexisystem.pl
Atlas prowadzi Łukasz Sikorra, parafia ewangelicko-augsburska w Sopocie

Zeskanuj telefonem
lista wsi według gmin
albo wpisz:
poewangelicku.pl/teren